

ALEKSANDRA DERRA

PŁEĆ PRZESTRZENI CODZIENNEJ. FEMINISTYCZNA W TONIE GŁOSA PO LEKTURZE KSIĄŻKI *POZNANIE ROZPROSZONE. OD HEURYSTYK DO MECHANIZMÓW* WITOLDA WACHOWSKIEGO

Streszczenie. Artykuł przedstawia krótką refleksję na temat płciowego wymiaru przestrzeni w odpowiedzi na rozważania Witolda Wachowskiego w książce *Poznanie rozproszone. Od heurystyk do mechanizmów* (2022). Autorka umieszcza pracę Wachowskiego w nurcie tak zwanego „zwrotu ku przestrzeni”, zgodnie z którym otoczenie traktujemy jako integralną część kultury, a kulturę zaś jako proces poznawczy. Prezentuje zaczerpnięte z literatury przedmiotu wybrane przykłady ilustrujące, jak szeroko rozumiana przestrzeń może kształtować i utrzymywać stereotypy płciowe. Jej celem jest zainspirowanie do prowadzenia dalszych, pogłębionych badań na temat relacji między płcią a przestrzenią w kontekście teorii rozproszonego poznania czy szerzej – badań nad poznaniem i procesami poznawczymi w ogóle.

Słowa kluczowe: przestrzeń; płeć; feminizm; zwrot ku przestrzeni; poznanie rozproszone; ekologia poznawcza

1. Uwagi wstępne. 2. Przykład 1. „To nie jest miejsce dla mnie”. 3. Przykład 2. „Boję się tam chodzić...”. 4. Przykład 3. Efekty zagrożenia stereotypem. 5. Podsumowanie.

Myślą laboratoria, odkrywają wspólnoty,
rozwijają się dyscypliny, postrzegają przyrządy,
a nie indywidualne umysły.¹

1. UWAGI WSTĘPNE

Witold Wachowski w książce *Poznanie rozproszone. Od heurystyk do mechanizmów* (Wachowski, 2022) stawia pytanie o związki między procesami poznawczymi a praktykami kulturowymi. Opracowuje heurystykę ekologii poznawczej, charakteryzuje szczegółowo koncepcję poznania rozproszonego, wydobywając jej potencjał

1 Latour, 1996, 61

metodologiczny (Wachowski, 2022, 12). Uważam, że jednym z najważniejszych atutów jego książki jest możliwość potraktowania jej jako monograficznego kompendium wiedzy na temat ekologii poznawczej, teorii rozproszonego poznania, poznania rozszerzonego, mechanicyzmu, teorii afordancji, podmiotów rozszerzonych – by wymienić najistotniejsze tematy nauk kognitywnych. Przywoływany w książce Paul Thagard, dookreślając nauki kognitywne w hasło opracowanym dla stanfordzkiej encyklopedii filozofii, krytykuje je, że niewystarczająco uwzględniają rolę ciała, ale także usytuowania materialnego, społecznego i kulturowego (Thagard, 2018). W moim odczytaniu książka Wachowskiego podąża za tą myślą i ją rozwija, co pozwala umieścić ją w nurcie tak zwanego „zwrotu ku przestrzeni”, rozwijanego od lat 80. XX wieku (Huning, Mölders i Zibell, 2019, 2)². Powołując się na zróżnicowaną i niezwykle interesującą literaturę przedmiotu, Wachowski pokazuje, że podmioty poznawcze sprawnie angażują elementy otoczenia, w jakim są usytuowane, w swoje procesy poznawcze (Wachowski, 2022, 21), dopowiadając, jak to się odbywa. Usytuowanie, o którym mowa, obejmuje miejsca, w jakich przebywamy: ich budowę, charakter, dostosowanie do potrzeb, ich urządzenie (od funkcjonalności po walory estetyczne), nasz emocjonalny stosunek do nich, relacje, w jakie z nimi wchodzimy, czy różnorodną ich interpretację. Jak zaznacza Wachowski, otoczenie materialne nie tylko dookreśla sposób, w jaki przebiegają procesy poznawcze, ale także formułę, w jakiej podmioty poznające formułują problemy i je rozwiązują (Wachowski, 2022, 89). Taki sposób myślenia o procesie

2 W zwrocie tym przywoływano często prace francuskiego socjologa Henriego Lefebvra, który zaproponował rozumienie przestrzeni za pomocą trzech określeń: „le perçu, le conçu et le vécu”, odwołując się do kategorii fizycznych, mentalnych i społecznych. Jak piszą Sandra Huning, Tanja Mölders i Barbara Zibell w tym ujęciu przestrzeni nie należy traktować jako abstrakcyjnie rozumianego pojemnika na idee, teorie, budynki czy rzeczy, ale jako kategorię analityczną, dzięki której bada się relacje pomiędzy elementami fizyczno-materialnymi, psychologiczno-indywidualnymi i zbiorowymi (Huning, Mölders i Zibell, 2019, 6).

poznawczym podkreśla jego antyindywidualistyczny charakter. Jak słusznie w prowadzonych analizach przekonuje Wachowski, aby trafnie i adekwatnie opisać procesy poznawcze w całej ich złożoności, powinniśmy koncentrować się nie tyle na jednostkowo rozumianym podmiocie (z czym mamy do czynienia w filozofii czy niektórych nurtach nauk kognitywnych), ale na całym systemie (wraz z podmiotem), w którym zachodzą procesy poznawcze. W dużym, choć dopuszczalnym skrócie można powiedzieć, że pozwala to potraktować otoczenie jako integralną część kultury, a kulturę zaś jako proces poznawczy (Wachowski, 2022, 38).

Formułowanie krytycznej feministycznej glosy inspirowanej ustaleniami, zawartych w książce Wachowskiego, może nie wydawać się perspektywą domyślną i pierwszoplanową, ale znajduję dla niej silne uzasadnienie w treści jego książki. Widzę to chociażby na poziomie stosowanego w książce języka. Autor ma świadomość nie tylko zasadności używania feminatywów, ale także form neutralnych płciowo, czemu daje wyraz w przedmowie (Wachowski, 2022, 13-14). Ponadto w swoich analizach bierze pod uwagę ustalenia antropologii kulturowej, wskazuje na zalety heurystyki ekologii poznawczej, wyznaczającej badaniom kierunek „od kultury do mózgu”, na każdym kroku podkreślając konieczność uwzględnienia w badaniach nad poznaniem kontekstów społeczno-kulturowych (rozumianych nie tylko jako sfera przekonań i zinternalizowanych konwencji, ale jako także rozległy system artefaktów). Człowiek jako podmiot poznający w powyższej perspektywie jest nie tylko ucieleśniony, ale zawsze usytuowany w konkretnym otoczeniu materialnym, pośród rozlicznych artefaktów tego świata oraz innych podmiotów ludzkich i pozaludzkich. Z kolei płeć³ stanowi jeden z najlepiej zbadanych w naukach społecznych

3 Traktuję płeć jako niebinarną, złożoną kategorię, swoiste kontinuum tego, co biologiczne i tego, co społeczno-kulturowe, zdając sobie sprawę, że zarówno w rozumieniu potocznym, jak w większości teorii feministycznych przyjmuje się bezkrytycznie, że płeć ma charakter binarny, że jest męska albo żeńska/kobieca. Staram się posługiwać językiem neutralnym płciowo, ale ze względu na to, że poruszam się w istniejącej literaturze

parametrów, wpływających na funkcjonowanie człowieka w świecie. Dotyczy to także sfery poznawczej, jakkolwiek szeroko byśmy ją rozumieli. Otaczająca człowieka przestrzeń wpływa na kształt procesu poznawczego i na jego rezultat, na sposób traktowania przestrzeni oraz artefaktów z naszego otoczenia, na zachowania. Biorąc za dobrą monetę dwa ważne ustalenia Wachowskiego, że powinniśmy wyjść poza indywidualistycznie zorientowaną metodologię w badaniach nad poznaniem, oraz że należy na poważnie przyjąć tezę, iż otoczenie materialne wpływa na przebieg procesów poznawczych, chcę je odnieść do kształtowania i stabilizowania stereotypowych przekonań na temat płci. Innymi słowy proponuję, by, podążając za badaniami społecznymi, środowisko, w którym funkcjonujemy, potraktować jako przestrzeń, która może mieć pro-emancypacyjny lub anty-emancypacyjny potencjał, aktywnie rozmontowujący stereotypy płciowe lub je utrwalający (Brown, 1986; Tyler, Cohen, 2010; Panayiotou, 2015). Zwłaszcza kiedy weźmiemy pod uwagę, że wiele badań wskazuje na to, że uprzedzenia dotyczące płci mają bardzo często charakter nieświadomy (Fine, 2010, rozdz. 8), a przestrzenie milcząco mogą kodować znaczenia i wartości utrwalane w świadomości kulturowej (Williamson, 2012).

Jak na głosę przystało, cel, jaki sobie w niej stawiam, ma siłą rzeczy charakter przyczynkarski. Stąd nie ma w niej miejsca na szczegółowe odniesienie się do zaproponowanych w książce Wachowskiego definicji choćby interesujących mnie tutaj procesów poznawczych. Można ją raczej potraktować jako głos w dyskusji do arbitralnie wybranych, interesujących mnie też książki. Jak pisałam powyżej, przyjmuję za Wachowskim ogólne przeświadczenie, że poznanie nie ma charakteru wyłącznie indywidualistycznego i że nie powinniśmy o nim

przedmiotu, przykłady, jakimi posłużę się w tekście, odnoszą się wyłącznie do kobiet i mężczyzn. Należy jednak pamiętać, że obecnie w krytycznych badaniach nad płcią podjęto starania, aby wypracować sposoby wyjścia poza jej binarne rozumienie. Zob. Ziemińska, 2018; Llaveria, 2021.

myśleć jako o procesach „zachodzących w pojedynczym umyśle”, których efektem są wyrażone w języku przekonania. Poniżej przedstawiam zaczerpnięte z literatury przedmiotu wybrane przykłady, ilustrujące, jak szeroko rozumiana przestrzeń może oddziaływać zarówno na odbiór najbliższego, codziennego otoczenia, jak i na funkcjonowanie w nim osób o różnej płci. Chcę wyjściowo zwrócić uwagę, że płeć wpływa nie tylko na to, jak interpretujemy daną przestrzeń (bezpieczna/niebezpieczna; dla mnie/nie dla mnie; lubię/nie lubię tu być etc.), ale wyznacza parametry, za pomocą których ją poznajemy, co wpływa na zachowanie osób, które mają z nią do czynienia.

Posłużenie się w tytule tego tekstu frazą „płeć przestrzeni codziennej” wpisuje się w już istniejące badania, dotyczące płci, w których pokazuje się, że płeć nie dotyczy jedynie osób, ale także danych, obiektów, rzeczy, zjawisk czy przestrzeni właśnie (Criado Perez, 2020; Klein, D’Ignazio, 2020). Tym samym mogą one przyczyniać się do rozmontowywania lub utrwalania już istniejących stereotypów płciowych. Chciałabym poniższymi prostymi przykładami zainspirować do prowadzenia dalszych, pogłębionych badań na temat relacji między płcią a przestrzenią, w kontekście teorii rozproszonego poznania czy szerzej badań nad poznaniem i procesami poznawczymi w ogóle.

2. PRZYKŁAD 1. „TO NIE JEST MIEJSCE DLA MNIE”

Sapna Cheryan i współpracujące z nią osoby przeprowadziły eksperyment, którego celem było zbadanie, czy pochodzące z otoczenia wskazówki mogą wpływać na zróżnicowanie płciowe wyborów co do obranego kierunku studiów czy przyszłego zawodu (Cheryan *et al.*, 2009). Polegał on na zebraniu odpowiedzi na pytanie o zainteresowanie uczennic i uczniów informatyką, także jako ewentualnym kierunkiem studiów czy profesją, którą pytane osoby skłonne są wykonywać. Pytania ankietowe zadawano w porównywalnych grupach

w dwóch, znacznie od siebie różniących się pomieszczeniach. Pierwszy był pokojem wyposażonym w akcesoria typowe dla niechlujnego stylu maniaka komputerowego. Na jego ścianach wisiały plakaty ze Star Trekiem, wszędzie wałały się komiksy kojarzące się z gikami, leżały pudełka z gramami komputerowymi, czasopisma poświęcone informatyce czy opakowania po niedojedzonych frytkach, pizzach i hamburgerach. Styl drugiego pokoju nie wyglądał tak typowo. Na ścianach wisiały plakaty raczej artystyczne, stały w nim butelki z wodą, na szafkach leżały czasopisma o tematyce ogólnej i mniej specjalistyczne podręczniki techniczne. Zgodnie z ankietami wypełnionymi w pierwszym z pomieszczeń, mężczyźni byli bardziej zainteresowani studiowaniem i pracą w informatyce niż kobiety; tej różnicy między płciami nie odnotowano jednak w ankietach przeprowadzonych w drugim pomieszczeniu. Przypomnijmy, że było ono pozbawione wskazówek kojarzonych ze stereotypową przestrzenią, zajmowaną przez maniakalnego komputerowca, który domyślnie ma być mężczyzną czy chłopcem⁴. Okazało się zatem, że stereotypowo postrzegane jako „męskie” elementy pokoju sugerowały, że kojarząca się z nimi informatyka nie jest przestrzenią ani zawodem odpowiednim dla kobiet. Używając innego języka, można powiedzieć, że powyższe pokoje „afordowały” odmiennie w przypadku osób o różnej płci.

Przedstawiony powyżej eksperyment zdaje się potwierdzać, że sposób urządzenia danego miejsca standardowo uznajemy w naszej kulturze za „męski” lub „kobięcy”. Przebywanie w takiej przestrzeni zatem może podkreślać tożsamość danej osoby, pozwalając na mimowolne rozpoznanie danego miejsca jako „To jest miejsce dla mnie” lub „To nie jest miejsce (odpowiednie) dla mnie”. W tym sensie architektury otaczających nas przestrzeni w całej jej złożoności nie

⁴ Warto w tym miejscu skomentować, że przekonanie, iż informatyka jest dziedziną dla mężczyzn, można zdecydowanie osłabić, pokazując, że historycznie nie zawsze tak było. Zob. Wasilewska, 2020.

powinniśmy postrzegać jako neutralnej ze względu na płeć (podobnie jak ze względu na kolor skóry, pochodzenie etniczne, klasę społeczną, (nie)sprawność, wiek itd.). Dodatkowo omawiany przykład pokazuje, jak moglibyśmy wydobyć i opisać poznawczy wymiar tego, co społeczne. Architekturę można potraktować jako szczególnie rodzaj negocjacji, moderowanych przez projektowaną przestrzeń, jakie odbywają się między osobami, które ją wytwarzają, a osobami, które ją użytkują. Afordancje, które architektura oferuje ludziom, są projektowane przez innych ludzi, przyjmujących założenia na temat osób użytkujących te przestrzenie, słusznie bądź nie. Architekturę zatem można rozpatrywać jako to, co w szerokim znaczeniu społeczne, z istotnym uwzględnieniem wpływu, jaki wywiera ona na różnorodne użytkujące je osoby. To pokazuje siłę i możliwości, jakimi dysponują osoby projektujące miejsca. Przestrzeń można budować jako „przyjazne” określonym grupom ludzi tak, aby dało się rozpoznać ich cechy i przyjęc zaproszenie do podjęcia działań, które sygnalizują. Na przykład poczekalnia może zasygnalizować: „proszę usiąść”, „jesteś tu mile widzianą osobą”, dzięki rozmieszczeniu odpowiednich mebli w określonym porządku, z czasopismami i szklankami na wodę na stole. Może też, przeciwnie, oferować taki sposób urządzenia, że zachęca wyłącznie do tego, by jak najszybciej wyjść. Podobnie niektóre przestrzenie mogą sygnalizować, że „kobiety/mężczyźni tu nie pasują”, chociaż w punkcie wyjścia (także architektonicznego zamiaru), jeśli są miejscem pracy czy przestrzenią publiczną, zostały zaprojektowane „dla każdego”.

3. PRZYKŁAD 2. „BOJĘ SIĘ TAM CHODZIĆ...”

Proponuję rozważyć jako kolejny, dosyć prozaiczny w swoim wyrazie, przykład tego, jak z pozoru te same miejsca stwarzają różne możliwości działań i zachowań w przypadku osób o różnej płci. Dała temu wyraz znana pisarka i dziennikarka Rebecca Solnit w wywiadzie z 2020 roku, w którym wypowiedziała się na temat doświadczenia

przestrzeni publicznych w miastach przez kobiety i na temat odczuć, które im towarzyszą. Przywołuje ona rozmowę, którą prowadziła z jednym ze swoich braci na temat ulubionych miejsc do uprawiania joggingu. Jej brat przekonywał, że woli biegać po parku i wybiera odległe, odosobnione boczne ścieżki i trasy, ponieważ nienawidzi hałasu samochodów i spalin. Ona na to z kolei odpowiedziała, że zawsze wybiera do biegania centralne, główne arterie, po których jedzie mnóstwo samochodów, jest dużo ludzi i nie ma się poczucia odosobnienia. Robi to z obawy przed byciem zaczepianą, straszoną, nagabywaną przez, jak to ujmuje, „strasznym facetów, których nienawidzi”. Wedle powyższej relacji, z pozoru to samo miejsce jawi się w odbiorze jako odmienna przestrzeń. Mężczyźni zapewnia ucieczkę od miejskiego zgiełku i umożliwia spokojne oddanie się ćwiczeniom, u kobiety wywołuje lęk przed potencjalnie „strasznymi facetami”, stanowi źródło zagrożenia, jest nieprzyjazne. Uwzględnienie zmiennej płci pozwala dostrzec złożoność opisywanej przestrzeni.

W podobnym duchu na temat powiązań między poczuciem bezpieczeństwa, płcią a przestrzeniami wypowiada się badaczka reklam i mediów, aktywistka, filmoznawczyni i pisarka Jean Kilbourne (Kilbourne, 1999). W znanej serii filmów, poświęconych analizie wizerunku kobiet w reklamach, bada ich powtarzające się wzorce i ich ewolucję od lat 70. XX wieku do 2010 roku (*Killing Us Softly: Advertising's Image of Women*, 1979; *Still Killing Us Softly: Advertising's Image of Women*, 1987; *Killing Us Softly 3: Advertising's Image of Women*, 2000; *Killing Us Softly 4: Advertising's Image of Women*, 2010⁵). Pokazuje między innymi miejsca, w jakich przedstawiane są kobiety i kobiecość w reklamach. Zauważa, że wraz z upływającym czasem

5 W 2019 roku obchodzono czterdziestą rocznicę premiery jej pierwszego filmu. Odbyła się z tej okazji nagrana debata *Killing us softly: then and now. A celebration of the 40th anniversary of „Killing Us Softly”* na temat wpływu pracy Kilbourne'a na medioznawstwo i media. Wzięli w niej udział Susan J. Douglas, Jennifer L. Pozner, Jamia Wilson, Elena Rossini, Byron Hurt oraz Jackson Katz. Zob. <https://go.mediaed.org/killing-us-softly-then-and-now> [dostęp 2023/11/10].

rośnie liczba tych, które romantyzują i erotyzują przemoc wobec kobiet. Zwłaszcza jeden typ reklam przykuwa jej uwagę. Nazywa je „reklamami z romantycznymi nieznanymi”. Przedstawiają one kobiety przebywające w odludnych miejskich przestrzeniach zewnętrznych, pod koniec dnia, kiedy się ściemnia lub wieczorem, kiedy jest zupełnie ciemno. Zazwyczaj w jakimś momencie w tle lub za kobietami pojawia się cień jakiejś tajemniczej postaci, a wraz z nią reklamowany produkt. Owa tajemnicza postać ujawnia się jako mężczyzna, a przekaz reklamy wskazuje, że między tajemniczym mężczyzną i kobietą pojawiło się erotyczne zainteresowanie i rozpoczyna się romans. Jak podkreśla Kilbourne, ciemne i opustoszałe miejsca nie pozwalają większości kobiet na romantyczne spotkania, a romans jest prawdopodobnie ostatnią rzeczą, o której myślą w takich przestrzeniach. Nieuwzględnienie perspektywy kobiecej w powyższych ujęciach ma rzecz jasna charakter instrumentalny, ale jest też wyjątkowo szkodliwe, bo trywializuje przemoc wobec kobiet i uniwersalizuje doświadczanie przestrzeni, wprowadzając w błąd.

Przedstawione powyżej sytuacje odnoszą się bezpośrednio do związanego z płcią poczucia bezpieczeństwa w różnych przestrzeniach. Pokazują jednak więcej. Kiedy mówimy o przyjaznym środowisku, przestrzeniach publicznych, które umożliwiają i ułatwiają interakcje międzyludzkie, powinniśmy pamiętać, że przestrzenie nie są miejscami uniwersalnie realizującymi relacje społeczne. Oferują różne afordancje dla różnych płci, często niedostrzegalne na pierwszy rzut oka, ukryte, niewidzialne dla innych. Ta sama struktura niektórych przestrzeni pozwala na bardzo różne zachowania, dlatego warto prześledzić prawidłowości ich doświadczania dla osób o różnej płci, ale także kolorze skóry, pochodzeniu etnicznym, klasie społecznej, wieku, (nie)sprawności itd. Warto włączyć krytyczną perspektywę nauk humanistycznych i społecznych w badania nad procesami poznawczymi, przebiegającymi w określonym środowisku, jeśli chcemy analizować je w całej ich złożoności.

4. PRZYKŁAD 3. EFEKTY ZAGROŻENIA STEREOTYPEM

W uwzględniającej płeć krytycznej literaturze przedmiotu, dotyczącej stereotypów płciowych w odniesieniu do funkcji i możliwości poznawczych osób o różnej płci, znajdziemy bardzo wiele odniesień do zjawiska, zwanego „zagrożeniem stereotypem” (*stereotype threat*). W uproszczeniu rzecz ujmując, mamy z nim do czynienia wtedy, kiedy za pomocą werbalnego (lub jakiegokolwiek innego) przypomnienia o stereotypie, na przykład płciowym, że jakaś płć ma mniejsze zdolności i umiejętności wykonywania jakiegoś zadania, wpływamy na obniżenie wyników jego wykonania w grupie, która została wskazana jako gorsza (Shapiro *et al.*, 2007; Schmader *et al.*, 2008; Fine, 2010, rozdz. 4). Jak widzieliśmy w powyższych przykładach, takie przypomnienie można przeprowadzić pośrednio, za pomocą otoczenia czy rzeczy, które się w nim znajdują.

To przestrzenie właśnie w większym stopniu kreują zjawisko, nazwane w literaturze przedmiotu jako „zagrożenie panującą atmosferą” (*climate threat*) (Cheryan *et al.*, 2020). Dotyczy ono w większym stopniu specyficznej atmosfery, panującej wokół jakiejś dziedziny, profesji, miejsca czy przestrzeni, gdzie za pomocą elementów otoczenia, panujących i manifestowanych na różne sposoby przekonań, wytwarzana jest atmosfera nieprzyjazności, obcości lub nawet wrogości określonej dziedziny, przestrzeni czy profesji dla określonej grupy. Na przykład określona dyscyplina, taka choćby jak informatyka, może być kulturowo utrwalana jako obfitująca w sygnały, wyraźnie wskazujące, że jest ona domeną męskości. A dominujący w niej mężczyźni nieprzyjaźnie odnoszą się do obecności w niej kobiet, choć nie muszą tego robić w otwarty sposób. Zarówno otoczenie materialne, jak i funkcjonujące w niej i wokół niej narracje, wyrażane w języku czy w obrazach, wskazują, że kobiety przynależą do niej jedynie w drodze wyjątku, są oceniane niżej, traktowane jako wyjątek od reguły, stąd też nie mogą mieć poczucia pełnej przynależności do tej nauki (Cheryan *et al.*, 2020, 3). Możemy tutaj mówić także

o „zagrożeniu dla manifestowania tożsamości” (*identity expression threat*), kiedy określone osoby mają poczucie, że ich tożsamość jest postrzegana przez otoczenie zewnętrzne jako niezgodna z ich rolą płciową (czy kolorem skóry, pochodzeniem etnicznym, klasą społeczną, wiekiem, (nie)sprawnością itd.), co sprawia, że trudniej im identyfikować się z daną dyscypliną (np. informatyką), profesją czy podejmowanymi działaniami (Cheryan *et al.*, 2020, 4). Ta trudność nie ma jedynie charakteru tożsamościowego czy etycznego, bo jej występowanie jest po prostu niesprawiedliwe i prowadzi do cierpienia. Z perspektywy badań nad poznaniem należy zauważyć, że znacząco ogranicza możliwości poznawcze takich osób, choćby przez samo wydatkowanie energii na radzenie sobie z powyższymi zagrożeniami (Salter, Glenn, 2016).

5. PODSUMOWANIE

Wydaje się, że w dopuszczalnym uproszczeniu można stwierdzić, iż krytyczne badania feministyczne przez lata z podejrzliwością odnosiły się do ustaleń nauk szczegółowych, pogłębiając przepaść między podejściem społeczno-kulturowym a podejściem „naturalistycznym”. Ta podejrzliwość miała swoje uzasadnienie ze względu na determinizm nauk biologicznych, mit obiektywności, roszczenia do nieomylności takich dziedzin, jak choćby genetyka czy neuronauki (Derri, 2021). W nauce szeroko rozumianej zaszły jednak istotne zmiany co do przyjmowanej w nich metodologii badań. W naukach humanistycznych i społecznych dostrzeżono potrzebę, by uwzględnić aktywną rolę materii (jak w nowym materializmie feministycznym – Rogowska-Stangret, Cielemecka, 2018), ale także szeroko rozumianego otoczenia (w tym rzeczy), jako istotnych zmiennych w badaniach podmiotu (Endler, 2022). Postuluje się tutaj ponadto wyjście poza indywidualistycznie, antropocentrycznie rozumiany podmiot, tak charakterystyczny dla zachodniej filozofii (Braidotti, 2009), zważa korzyści z trudnych badań prowadzonych transdyscyplinarnie

czy interdyscyplinarnie (Barad, 2007). Te ostatnie zawsze były domeną nauk kognitywnych, otwartych, przynajmniej programowo, na szeroką współpracę wszystkich nauk zajmujących się procesem poznawczym i podmiotem poznającym.

Witold Wachowski w swojej książce przekonująco argumentuje, dlaczego warto wzbogacić badania nad poznaniem o odmienną, nieindywidualistyczną perspektywę badawczą, posiłkując się także ustaleniami ze studiów nad nauką i technologią. Pokazuje, jak można przenieść uwagę z indywidualnych procesów poznawczych na interakcje poznawcze, zachodzące w danych środowiskach społeczno-materialnych. Jak widzieliśmy choćby w przedstawionych powyżej przykładach, wymiar płciowy ludzkiego poznania nie ogranicza się tylko do indywidualnych podmiotów ludzkich, ale jest w znacznie większym stopniu wynikiem oddziaływania większych struktur i obejmuje różnorodne czynniki – nazwijmy je „społeczno-materialne” – które należy wziąć pod uwagę. Takie podejście wiąże się zapewne z koniecznością redefinicji pojęcia płci, którą należałoby potraktować jako efekt działania różnorodnie rozumianych interakcji społecznych, w tym materialnych, związanych ze środowiskiem, architekturą, otaczającymi nas rzeczami. Upraszczając, stereotypy utrwalają się zbiorowo, systemowo, w obiektach, systemach, symbolach, obrazach itd. Podobnie jak u Latoura z cytatu przywołanego na początku dyskryminacja płciowa nie zachodzi jedynie na poziomie indywidualnych umysłów. Według ustaleń ekologii kognitywnej, które analizuje Wachowski w swojej książce, wymiar poznawczy człowieka należy zawsze badać jako zakorzeniony zarówno w biologii, jak i kulturze, jako wzajemnie na siebie oddziałujących. Przyjęcie, że mamy do czynienia z naturokulturą, od lat obecne w rozważaniach feministycznych (Haraway, 2016) wraz z potraktowaniem metodologii anty-indywidualistycznej na poważnie, daje podstawy do formułowania emancypacyjnych rozwiązań praktycznych. Pozwala wyjść poza jednostkowo rozumiane przekonania w poszukiwaniach systemowych mechanizmów powstawania i utrwalania stereotypów

płciowych, poszukując ich choćby w złożonym i skomplikowanym materialnym otoczeniu. Dzięki temu w badaniach feministycznych można by pokusić się o projektowanie rozwiązań antydyskryminacyjnych, w których nie wychodzi się jedynie od podnoszenia świadomości poszczególnych osób i zmiany ich przekonań, ale od przekształcania otoczenia tak, by nierówności, w tym wypadku płciowe, znosiło i niwelowało.

Według mojego rozpoznania rysuje się tu rozległe pole współpracy nauk szczegółowych, humanistycznych i społecznych w prowadzeniu badań na temat poznania i podmiotu poznającego, tworzeniu wiedzy w komplementarny sposób. Książkę Wachowskiego czytam także jako interesującą propozycję, w jakim kierunku taka współpraca mogłaby zmierzać.

BIBLIOGRAFIA

- Barad, K. (2007). *Meeting the Universe Halfway. Quantum Physics and the Entanglement of Matter and Meaning*. Duke University Press.
- Braidotti, R. (2009). *Podmioty nomadyczne. Ucieleśnienie i różnica seksualna w feminizmie współczesnym*. WAIiB.
- Brown, F. (1986). Continuity and Change in the Urban House: Developments in Domestic Space Organisation in Seventeenth Century London. *Comparative Studies in Society and History*, 28(3), 558-590.
- Cheryan, S., Lombard, E., Hudson, L., Louis, K., Plaut, V., i Murphy, M. (2019). Double Isolation: Identity Expression Threat Predicts Greater Gender Disparities in Computer Science. *Self and Identity*. <https://doi.org/10.1080/15298868.2019.1609576>.
- Cheryan, S., Plaut, V., Davies, P., i Steele, C. (2009). Ambient Belonging: How Stereotypical Cues Impact Gender Participation In Computer Science. *Journal of Personality and Social Psychology*, 97(6), 1045-1060.
- Criado Perez, C. (2020). *Niewidzialne kobiety: jak dane tworzą świat skrojony pod mężczyzn*. Karakter.
- Derra, A. (2021). *Beyond the nature/culture division. Building complementary knowledge on disease*. W D. Czakon, N.A. Michna, L. Sosnowski (red.), *Roman*

- Ingarden and Our Times. Recent Trends in Phenomenology and Contemporary Philosophy* (105-131). Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- Endler, R. (2022). *Patriarchat rzeczy. Świat stworzony przez mężczyzn dla mężczyzn*. Wydawnictwo Znaki.
- Fine, C. (2010). *Delusions of Gender: How Our Minds, Society, and Neurosexism Create Difference*. W.W. Norton.
- Haraway, D. (2016). *Staying with the trouble: Making kin in the Cthulucene*. Duke University Press.
- Huning, S., Mölders, T., i Zibell, B. (2019). *Gender, space and development. An introduction to concepts and debates*. W B. Zibell, D. Damyanovic, U. Sturm (red.), *Gendered Approaches to Spatial Development in Europe. Perspectives, Similarities, Differences* (1-23). Routledge.
- Kilbourne, J. (1999). *Can't buy my love. How advertising changes the ways we think and feel*. Touchstone.
- Klein, L.F., D'Ignazio, C. (2020). *Data Feminism*. The MIT Press.
- Latour, B. (1996). Cogito ergo sumus! or psychology swept inside out by the fresh air of the upper deck... *Mind, Culture, and Activity: An International Journal*, 3(1), 54-63.
- Llaveria Caselles, E. (2021). Epistemic Injustice in Brain Studies of (Trans)Gender Identity. *Frontiers in Sociology*, 6. <https://doi.org/10.3389/fsoc.2021.608328>.
- Panayiotou, A. (2015). Spacing gender, gendering space: A radical "strong plot" in film. *Management Learning*, 46(4), 427-443.
- Rogowska-Stangret, M., Cielemecka, O. (red.). (2018). *Feministyczne nowe materializmy: usytuowane kartografie*. e-naukowiec.
- Salter, P.S., Adams, G. (2016). On the Intentionality of Cultural Products: Representations of Black History As Psychological Affordances. *Frontiers in Psychology*, 7, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2016.01166>.
- Schmader, T., Johns, M., i Forbes, Ch. (2008). An integrated process model of stereotype threat effects on performance. *Psychological Review*, 115(2), 336-356.
- Shapiro, J.R., Neuberg, S.L. (2007). From stereotype threat to stereotype threats: Implications of a multi-threat framework for causes, moderators, mediators, consequences, and interventions. *Personality and Social Psychology Review*, 11(2), 107-130.
- Solnit, R., Klein, E. (2020). *Rebecca Solnit on Harvey Weinstein, feminism, and social change*. <https://www.vox.com/podcasts/2020/3/3/21161790/rebecca-solnit-harvey-weinstein-feminism-social-change-the-ezra-klein-show/>.
- Thagard, P. (2018). *Cognitive Science*. W *Stanford Encyclopedia of Philosophy*. <https://plato.stanford.edu/entries/cognitive-science/>.

- Tyler, M., Cohen, L. (2010). Spaces that matter: Gender performativity and organizational space. *Organization Studies*, 31(2), 175-198.
- Wachowski, W. (2022). *Poznanie rozproszone. Od heurystyk do mechanizmów*. Wydawnictwo UMCS.
- Wasilewska, K. (2020). *Cyfrodziewczyny. Pionierki polskiej informatyki*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Williamson, F. (2012). Public and Private Worlds? Social History, Gender and Space. *History Compass*, 10(9), 633-643. <https://doi.org/10.1111/j.1478-0542.2012.00851.x>.
- Ziemińska, R. (2018). *Niebinarne i wielowarstwowe pojęcie płci: próba inkluzji danych o osobach interplciowych i niebinarnych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

GENDER OF EVERYDAY SPACE. FEMINIST-BASED COMMENTARY ON WITOLD WACHOWSKI'S DISTRIBUTED COGNITION. FROM HEURISTICS TO MECHANISMS [POZNIANIE ROZPROSZONE. OD HEURYSTYK DO MECHANIZMÓW]

Abstract. This article reflects on the gender dimensions of space in response to Witold Wachowski's *Distributed Cognition. From Heuristics to Mechanisms* [Poznanie rozproszone. Od heurystyk do mechanizmów]. Wachowski's work belongs to the so-called "turn to space," according to which we treat the environment as an integral part of culture, and culture as a cognitive process. By focusing on relevant examples, it illustrates how space, broadly understood, can shape and perpetuate gender stereotypes. It aims to inspire further, in-depth research on the relationship between gender and space (and, more broadly, on cognition and cognitive processes) in the framework of distributed cognition.

Keywords: space; gender; feminism; spatial turn; distributed cognition; cognitive ecology

ALEKSANDRA DERRA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Filozofii
(Nicolaus Copernicus University in Toruń, Institute of Philosophy, Poland)
ORCID <https://orcid.org/0000-0003-2194-7597>
aleksandra.derra@umk.pl

DOI 10.21697/spch.2024.60.A.07



Tekst jest udostępniany na zasadach licencji Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe).
Zgłoszono: 02/01/2024. Zrecenzowano: 30/01/2024. Zaakceptowano do publikacji: 24/04/2024.